

W NIEDZIELĘ DNIA 4. WRZEŚNIA 1808.

### *Z Wiednia d. 27. Sierpnia.*

Rotmistrz Palatyna regimentu huzarów, Szina dał pracującym w Komorn żołnierzom i rzemieślnikom sto wiader wina, a Szklarz Egerer w Tryeście udzielił tamtejszy żołnierski lazaret 105 zł. ryń. 52 kr. Dla wsparcia domów edukacyjnych regimentów Steina i Klebeka stoczyły gminy Efferding, Egdrding, Taufkirchen i Floryan oprócz potrzeb żywności 144 zł. ryń. 26 kr. w pieniądzech. Edukacyjnemu domowi regimentu Weidenfeld przeznaczył Miklos, biskup Groswardeinu przez 4 lata po 625 zł. ryń. Tenże dom wsparł Administrator komitatu Bihar, Ludwik Rhedy, 100 zł. ryń. Wicegespan tegoż komitatu, de Vöshy, równie jak Kanonik Jakody winem i żywnością. Pleban w Kis-Beer, Jan Zateko, ofiarował się, poki tylko jego okoliczności dozwolą, płacić dla sierot officerow i inwalidow po 200 zł. ryń. Najjaśniejszy Cesarz z szczególniejszem ukontentowaniem powziął wiadomość o tych dobroczynnościach i rozkazał je do publicznej podać wiadomości.

Dzisiejsza dworska gazeta donosi o przyjęciu dobrowolnych ustanowień do prac pu-

blicznych w Wiedniu. W miesiącu Kwietniu zatrudnionych było 1906, w Maju 1788, a w Czerwcu 1725 osob, ogółem 5419 osob z dzienną płacą po 4 do 30 kr. Kilku rękodzielników oświadczyło jeszcze, iż pragną więcej osob zatrudnić.

### *Z Rossfortu d. 5. Sierpnia.*

Najjaśniejsi Cesarstwo przybyli wczoraj po południu nad Charentę, wysiedli z powozu i udali się wodą do naszego miasta. Przy wysiadaniu z okrętu zapelniony był brzeg tej rzeki niezliczoną mnogością ludu, którego radosne okrzyki łączyły się z odgłosem dzwonow i dział z okrętow i watów. Najjaśniejsi Cesarstwo stanęli w domu prefektury morskiej. Dom ten przytyka do publicznego ogrodu, który z powodu przybycia Najjaśniejszych Cesarstwa zamknięty został. J. C. K. Mość rozkazał jednak, aby był podług zwyczaju otworzony i wszyscy tutajsi mieszkańcy zgromadzili się do ogrodu i zbliżyli się z wszystkich stron do J. C. K. Mei. Zaledwo J. C. K. Mość tu przybył, odwiedził zaraz port, basin, warsztat okrętowy, zbrojownią i lazaret.

D. 5 wsiadł J. C. K. Mość o godzinie 3

z rana na okręt, dla zobaczenia w porcie spu-  
szczonych z warsztatu nowych okrętów i wy-  
szy A x. O godzinie 2 powrócił do siebie i  
pracował z ministrami, a o 7 przyjmował pu-  
bliczne władze. Mieszkańcy Reszefortu przy-  
jęli J. C. K. Mość z tem większem zapętem,  
że mu wiele dobrego winni. " Winniśmy Ce-  
sarzowi ( wyrazy listu ) przywrocenie por-  
ządku i spokojności; winniśmy mu wiele  
prac, które polepszyły stan więlu klifs ludzi,  
i które usunęły przyczyny niezdrowości, a  
zatem znaczej liczbie mieszkańców życie o-  
caliły. Nakoniec winniśmy mu wybrukowa-  
nie ulic; około naszych domow wznoszą się  
piękne drzewka; liczne studnie dostarczają nam  
zdrowej wody, wszystko kwitnie w kraju,  
który przed rządem Cesarza wyttawiony był  
na pędzę i wyludnienie. Nie mamy dosyć słow  
do wyrażenia żywej naszej wdzięczności.

Z Paryża d. 13. Sierpnia.

Monitor zawiera co następuje:

" Bal, który miasto Paryż postanowiło  
dać w dzień urodzin Najjaśniejszego Cesa-  
rza, odłożony został na przyszłą niedzielę d.  
24 b. p.

Opis obchodu urodzin Najjaśniejszego  
Cesarza d. 15 już tu ogłoszony został. W  
wigilią w wieczor dane będą na tarach bez-  
płatne reprezentacye. Nizastrz będą na po-  
lach Elizejskich i na Sekwanie igrzyska i róż-  
ne zabawy przy rozdawaniu nadgrad; w  
wieczor fajerwerk na Elizejskich polach i po-  
wszechna iluminacya.

Xżna Gwallali ( Borzhese ) wyjechała  
do zamku Villiers przy Neuilly, gdzie przez  
resztę lca zabawi.

Jenerał dywizyi Nansouty, W. Podko-  
morzy Cesarzowej, zastępuje przy Cesa-  
rzeysce W. koniuszego, w czasie nieprzyto-  
mności Xcis Wincency ( P. Cauliacourt ) na-

szego ambasadora przy dworze R. fityst  
Minister wojenny, Hrabia Huneburg  
( Jeurat Clarke ) wydał okólnik, aby stosow-  
nie do woli Cesarza wszelka zelgłość, nale-  
żąca się wojsennemu ministerium, mianowicie:  
zöld woysku i pensyę spieszno wypłacano  
zostały.

Departament Taro przestał być oso-  
bnym departamentem, przyłączony bowiem  
został do rząduwa saalpeyskich departamen-  
tow.

Perski Ambassador poki nie będzie przed-  
stawiony Cesarzowi, który jest tu przed 15  
spodziewany, nie chce na ż dnych znajdownac  
się publicznych z bawach. Wspomniany am-  
bassador jest teraz cokolwiek staby. Syuo-  
wicz jego, którego ma przy sobie, jest bardzo  
światły i miły mlodziencic.

W środku bieżącego miesiąca wy wydaie  
z druku poema P. Deille: *Trzy rodzaje na-  
tury.*

Jenerał Lenarrois dowodzący w Anko-  
nie, otrzymał od Wicekróla piękną dyamen-  
tami wysadzaną z wizerunkiem Cesarza ta-  
bakię.

Podleg dziennika Publicysty Królestwa  
Jennu de Neapolitańcey ( W W. Xęstwo Berg-  
scy ) wyjechać maia z Paryża d. 20 do swego  
królestwa.

Najjaśniejsza Królowa Hiszpańska przy-  
jechała tu d. 9 z Lyouu i stanęła w pałacu  
Luxemburg.

Cesarz rozkazał na z Września zwadzić  
do Medyolanu wyborcze kolegia Włoskie.  
Xżę Lodi mianowany został prezydentem ko-  
lgium właścicielow ziemiańskich, Arcyb-  
skup Rawenny prezydentem mczonych, a Ku-  
pięć Wenecki Teves prezydentem kupcow.

Wyrokiem Cesarzkim pod d. 20 Li ca  
nakazane jest, aby żydzi w Francyi, którzy

dotąd nie mają nazwisk swoich, przybrali je w przeciągu trzech miesięcy pod karą wygnania z kraju. Nazwiska te nie inżąd być ani z szóstego testamentu, ani od miast barne.

Cieśo prawodawcze zgromadzie się dopiero ma w Październiku.

Generał Monnier mianowany został dowódcą Liworna.

Ojciec Cesarz do Tarbes przybył, zdawał się iedłowy ias zastępować mu drogę. Za zblżeniem się orszaku J. C. K. Moi rozdziała się góra i pokazał się na niej orzeł trzymający w szponach prorocki napis: *Otworzy nasze Pirenee*. W Tarbes, gdzie wystąpił także w paradzie stojący tam załoga Portugalski regiment, znajdowali się w towarzystwie Cesarza Marszałkowie Lannes i Ney. Ogodzinie 5 po południu d. 23 Lipca wsiadł Cesarz na konia, otoczony honorową strażą, dla odwiedzenia, jak dziennik państwa donosi, W. X. de Be gskiego (teraźniejszego Króla Neapolitańskiego), który na ow czas na drugim końcu miasta chory leżał.

Najiaśnieyst Cesarstwo, mówi Gazeta Francuzka, oczekiwani są d. 16 lub 18 w Tifanon, a podług innych w Rambouillet. Zda się, iż w żadnym z tych miejsc nie zabawią długo, ale posieszą do Fontainebleau.

Mowią, że będzie nowy departament pod nazwiskiem Tara i Aveiron utworzony. Montauban ma być jego głównem miastem.

Dzisiejszy Minister ogłosił różne wyroki, a między innymi, że między Paryżem i Matryem założony zostanie wielki ścieńiec przez Pau, Oleron i Saragossę. Roboty około niego zaczną się na przyszłą wiosnę. Z rządem Hiszpańskim pbezytione zostaną układy względem robot, które w swoim kraju ma czynić.

Od Siedmiu wysp przybyła tu депута

cyja, dla złożenia Cesarzowi hołdu wierności i uszanowania.

Minister morski, który polechał dla widzenia się z Najiaśnieystym Cesarzem w Roszefort, ma tu niebawnie powrócić.

Kościoty nasze odzyskują coraz więcej dawney świetności. Nie ma prawie żadnego, któryby nie posiadał więcej nad potrzebę ozdoby w marmurach, obrazach, posagach i t. d. Znakomici artyści poświęcający swoje chwile i talenta pobożnem tem dziełom, łączą swoją imiona z imionami dobroczyńców kościotowa. Widziemy dziś w Blanc-Manteaux obraz wystawiający wieczerzą u Faryzeuszow. Obszerne bardzo dzieło zrobione przez P. Marlay z wielką dokładnością i pięknym pędzłem. Zadać tylko należy, iż autor iego nie poświęcił się zupełnie sztuce, do której ma tyle zdolności.

O podźy Cesarza zwierła Mentor następujące doniesienia:

*Z Roszeli d. 6 Sierpnia.*

"Dowiedzieliśmy się, że Najiaśnieyst Cesarstwo przejeżdżać będą przez nasz departament, i że droga którą obrali, pozabawia nas szczęścia widzenia ich w naszych murach. Najiednoznaczne życzenie wszystkich mieszkoćow udał się najpierwszy nasz urzędnik przeciwko Cesarza, dla przełożenia mu najpokorniejszej proźby wszystkich wiernych rutejszych poddanych. Wspomniony urzędnik udał się do Saintes, gdzie przyjął go J. C. K. Mość w sposobie, który dopełnił naszych nadziei. Dziś po południu ogodzinie 2 zapowiedzieli nam gońcy szczęścia, którym się cieszymy. Prawie wszyscy mieszkańcy wyszli z miasta i powitali Najiaśnieystych Cesarstwa z najwyższemi okazykami radości. Ogodzinie 3 przyymował J. C. K. Mość pu-

bliczne władze, z którymi długo rozmawiał. Potem wsiadł na konia, oglądał port i nowy basin. O godzinie zaś 6 puścił się w dalszą podróż. Najwyższą radość mieszkańców, okazuje, iż byliśmy godnymi tego szczęścia. Po wyjeździe Najjaśniejszych Cesarstwa było miasto w wieczor z własnej chęci mieszkańców oświecone. ,,

*Z Niant d. 8. Sierpnia.*

"Wczoraj o godzinie 1 w nocy przybyli tu Najjaśniejsi Cesarstwo. Wszyscy mieszczanie byli w poruszeniu i całe miasto było oświecone. O godzinie 9 z rana przyjmował Cesarz wszystkie władze miasta i prezydentów wielu pobliskich gminow. Rozmawiał z nimi przeszło trzy godziny o różnych przedmiotach. Wszędzie, którędy tylko J. C. K. Mość przejeżdżał, znajdował całej okolicy lud zgromadzony. Także widok spotkał go na drodze do Fontenay. Wszyscy, którzy chcieli z Cesarzem mówić, byli przypuszczonemi, i odeszli od niego przejęci wdzięcznością i radością. Zabawiwszy J. C. K. M. kilka chwil w Fontenay, udał się o godzinie 11 w nocy w dalszą podróż do departamentu Wandei. ,,

*Z Napoleonswillu d. 8 Sierpnia.*

"Od trzech dni oczekiwali wszyscy mieszkańcy Wandei przybycia przywrociciela spokojności w ich kraju. Dziś rano równo z świtem wiechali Najjaśniejsi Cesarstwo do naszego departamentu. Dwory, wsie, miasta były opuszczone; mężczyźni, kobiety, dzieci i starey stali tłumami na drodze, którą Najjaśniejsi Cesarstwo przejeżdżali. Co kilkanaście kroków był ich powoz zatrzymywany od kupy ciekawych widzenia ich i ślepiących im wynurzyć swoją przychylność i wierność ludzi. W każdej wsi zatrzymał się Cesarz, rozmawiał z prezydentem lub z mie-

szkańcami. Słuchał każdego z wrodzoną mu dobrocią. Kilkanaście razy wysiadł nawet z powozu, i był zawsze kupą wdzięcznego ludu otoczony. Widoczne jeszcze ślady dawnych naszych klęsk zamucaly jego serce; pocieszył się jednak, gdy od nas usłyszał, że jesteśmy szczęśliwemi i znamy w całej rozciągłości nasze szczęście. W środ tak liczego orszaku przybył nakoniec powoli do nowej stolicy, którą nam nadał. Na głos jego powstały zewsząd gościnte i wzniosty się pierwsze gmachy wielkiego miasta w środ spustoszonego przez wojnę kraju, który przez dzieścioletni nieszczęśliwiałący rząd zaludnił się i zakwitnął. W południe wysiedli Najjaśniejsi Cesarstwo do pięknego gmachu, który kosztem rządub był wystawiony i przez Cesarza municypalności darowany został. Nie sadługo wsiadł J. C. K. Mość na kenia, dla obejrzenia domu prefektury, wojskowych koszar i prywatnych domow, które już są po większej części zamieszkanne. Oglądał także J. C. K. Mość różne place, na których wystawiony będzie kościół, szpital, liceum, &c. tudzież waty i przechadzki miasta. Za powrotem dawał J. C. K. Mość audyencye. Przyjął prefekta i inżynierow, z którymi długo rozmawiał względem rozpoczętych robot. Dał także audyencyą wielu duchownym i około 200 prezydentom gminow departamentu. Przystał ich prozby i wchodził w naydrobniejsze szczegóły ich potrzeb. Po audyencyach, które do 3 trwały, udał się Cesarz w dalszą podróż do Nantu przy okrzykach ludu: *Niech żyje Oyciec Wandei!* ,,

*Z Nantu d. 9. Sierpnia.*

"Dziś rano o godzinie 3 przybyli Najjaśniejsi Cesarstwo do murów naszych. O godzinie 9 przyjmował Cesarz dowodzącego dywizyą jenerała, jego główny sztab, człon-

ki w liczbie 250 pieszy i konney z wyboru naszej młodzieży złożoney honorowey straży, biskupa, duchowieństwo i różne władze. O godzinie 6 wieczorem wsiadł na konia, obezwał port, liceum i rozmaite gmachy. W wieczor przyjmowała Najjaśnieysza Cesarzowa damy. W tey chwili całe miasto jest oświecone. Ulice i obszerne rynki zaledwo ludpo mieścić mogą. Wszędzie widać tańcujących, wszędzie słyszeć spiewania i radosne okrzyki. Nie podobna wystawić sobie publiczney radości, która wszędzie panuje. Na transparentach czytać można uczucia, które wszystkie serca ożywiają. Nigdy przytomność szanowanego Monarchy nie mogła żywszey sprawić radości.,,

*Z Genui d. 3. Sierpnia.*

Przez wyrok pod d. 19 Lipca ndzielił Cesarz podług tuteyszego Monitora, Xciu Arcykanclerzowi państwa, Cambaceres, tytuł Xcia Parmy, a terażoleyszeemu Arcypodskarbiemu Lebrun tytuł Xcia Placencyi. Sąd apelacyjny tutejszy wciągnął d. 25 Lipca wzięgi swoje dobra, które część tych majoratów składają.

*Z Düsseldorfu d. 4. Sierpnia.*

W przeszłym jeszcze miesiącu wyszło tu następujące rozporządzenie:

"Gdy żydowscy poddani W. Xięstwa Bergskiego podlegają wszystkim obowiązkom i publicznym podatkom, i zamiarem jest Jego Cesarzowiczowskiej Mci, sieby tydzi używali wszystkich praw i swobod jak inni mieszkańcy W. Xięstwa Bergskiego, przeto wydał minister rozporządzenie, iż wszystkie opłacane dotąd do kafs publicznych podatki, jako to: trybut, podatek opieki, opłata od małżeństw, i t. d. zupełnie usnąć mają, i poborey powiatowi nie mają ani zaległych, ani na dal takowych podatkow od mieszkańców

w ich powiatach tydow wybierać, &c.,,

*Z Kassel d. 15. Sierpnia.*

Dziś rano przed wschodem słońca wystrzały z dział oznaymiły mieszkańcom tuteyszem uroczystość urodzin Najjaśnieyszego Cesarza Francuzow, Króla Włcskiego i Protektora ligi Reńskiey. Wszystkie woyska tuteyszey załogi, które podwoyny żołd, żywność, &c. otrzymały, wyruszyły na wielkie obroty na plac za miasto. Ministrowie stanu Najjaśnieyszego Króla naszego daią dziś w gmachu ministra wolennego wielki obiad i bal, na który zaproszeni są wyżsi woyskowi, cywilne władze, ciało dyplomatyczne, szlachta, duchowieństwo i znakomitsi mieszkańcy miasta. W wieczor całe miasto będzie oświecone. Faierwerk i z dzisł wystrzały zakończą dzień urodzin Napoleona Wielkiego.

Dotąd nie wiadomo ieszcze kiedy J. K. Mość z Nenndorfu powroci. Mowią, że J. K. Mość powracać będzie przez departament Wezery, przez Minden, Erford i Osnabruk, i przy tey okazji zobaczy sławną fabrykę i blicharnią płóciwa w Bielefelds.

Jenerał dywizyi Michaux mianowany teraz został rządzą Magdeburga.

*Z Amsterdamu d. 16. Sierpnia.*

Najjaśnieyszy Król postanowił wyrokiem swoim pod d. 18 Lipca, iż dystyngwujący się podofficerowie, żołnierze i maytkowie otrzymają złote medale, do których przywiązana jest pensya wyrównywiająca ich żołdowi. Pierwszy, który otrzymał takowy medal, jest Sierżant Puray. Medal ten ma na iedney stronie napis: *Ludwik Napoleon Pierwszy R. J. Puraye, sierżantowi w 9tym regimencie piechoty, w nadgrodeę mężstwa i wierney służby; na drugiej: D. 19 Września 1799 zdobył R. J. Puraye przy Schoort w*

*północney Hollandyi dwa działa na Rossyach.*

Wzrosły obchodzona tu była rocznica urodzin Napoleona Wielkiego Te Deum w kaplicy Królewskiej, koncertem, balemi i wiecezrą u dworu.

*Z Nowegojorku d. 1. Czerwca.*

Izba handlowa w Filadelfii prosiła prezydenta o pozwolenie, aby mogła dostawić jedney z wysp zachodnich Indyy żywności; lecz nie przewolił.

P. Jefferson kończy rząd prezydenta stanów. P. Madison, sekretarz stanu, stara się o ten urząd; a P. Clinton o wiceprezydencyą. Rząd terniejszy i strona demokratyczna popierają ich przeciw P. Monroe i Generałowi Pinkney, za któremi są federalści.

*Z Nicei d. 1. Sierpnia.*

Jarmark w Beaucaire dosyć był tego roku dobry. Osadowych towarów nie było ani połowy tyle jak roku przeszłego. Dla drogości nie kupowano ich aż na końcu jarmarku. Najwięcey kupowano wełny, sukna, skór, zelasa, drzewa ciepliskie; mydło znacznie poskoczyło w cenie. Galanterye, &c. najmniej miały pokupu; płótna znacznie w cenie spadły. Rachowano 96 narodowych statków przybyłych na jarmark. Pieniądze wcale nie były rzadkie; a lubo wypłaty szły z wolna, maley jednak było protestowanych wezłow niżeli w roku przeszłym. Policya była bardzo dobra; porządek i spokojność nie były na chwilę przerwane.

*Od brzegow niższej Elby d. 12. Sierpnia.*

Przy ładnem mieyscu w Finlandyi nie potykano się uporeczywiey jak przy Kuopio, które Szwedzi nisłowali kilka razy wydrzeć Rossyanom. Miasto to, leżące w powiecie Sawolax było dawniey wsią; ale gdy Głław III podbił Finlandyą na 6 kapitanzy (Abo,

Wass, Ulesborg, Tawast hus, Helnola i Kuopio) i tę wieś na siedlisko prowincjonalnego rządu przeznaczył, założone tam zostało miasto. Leży one na półwyspiu, Kalwaisze zwanem.

Rząd Szwedzki nie kazał ieszcze nie oznaymic, dla czego wyprawa Angielska nie przedsiębiorąc opuściła brzegi Szwedzkie i powróciła do Anglii. To tylko potwierdza się, że podczas naradz-ń Króla Szwedzki wcale był innego zdania od Jenerała Moore. Któł żądał, aby Angielskie woyska połączyły się z znaczną dywizyą Szwedzkiego woyska i pod dowództwem Króla lub Szwedzkiego jenerała działaly. Angielski jenerał odpowiedział, iż co do iego osoby, chętnieby pod J. K. Mcią służył, ale woysk Angielskich nie może oddać pod dowództwo jenerała Szwedzkiego. Złaje się więc, iż Anglii chcieli i w Szwecyi mieć górę i Szwedzkie woyska miały poyść pod dowództwo Angielskich officerow.

*Z Włoch d. 10. Sierpnia.*

Wicekról Jmó powrosił d. 6 b. m. z cbiazdu departamentow do Monza. Bardzo jest kontent z ducha, który ożywia mieszkańców nowych departamentow.

W Medyolanie założona została, podług wyroku pod d. 3 Sierpnia szkoła sztuki babienia, do której z departamentow 36 kobiet na naukę przyszłych zostanie. W instytucie Katarzyny uczye się tamże będzie 24 dziewcząt. D. 8 Sierpnia wyszedł w Medyolanie przepis obchodu rocznicy urodzin Najisłmniejszego Cesarza Napoleona. Wyposarzenie 20 dziewcząt, rozdanie medalow zasłużonym fabrykantom i artystom, igrzyska, illuminacye, wystawienie narodowych plądow, &c. oto czołeysze rozrządzenia tego przepisu.

Przez Parnę przebiegl d. 2 b. m. go-

nie, który oznajmił, że Jenerał Perignon uciekł wony został naczelnym jenerałem Francuzkiego woyska w Neapolu.

Dyrektor Neapolitańskiej poczty w Rzymie, Parqualini, kazał patac Farnesi oświecić z powodu wstąpienia na tron Króla Jozefa na Napoleona.

W Genui szynią wielkie przygotowania do założenia w nowo wystawionym ołtarzu w katedralnym kościele obrazu Matki Boskiej. Od 5 Sierpnia będą przez kilkanaście dni przed nim msze odprawiane, &c.

Przy Noli, niedaleko Genui, wysiedli Anglicy na ląd i uciekali się żywo z celnikami żołnierzami, poki nie nadciągnęły woyska z Sawony i przynudziły ich do ucieczki. Zegluga w tamtejszych okolicach całkiem jest przez nich przzerwana. Przy Cocoleto uciekali się także Anglicy z celnikami.

Jenerał Miollis daie jeszcze ciągle w Rzymie baie.

Z Xę Reguzy, Jenerał Marmont powrócił d. 23 Lipca do Zra.

*Z Noremburgi d. 15. Sierpnia.*

Wczoraj przybył Major Bawarskiego woyska z kilku officerami do Hirtu, (ogodzinę stąd drogi) i wycieknął w tamtejszych okolicach obóz na 10,000 woyska, które zgromadzi się tam w przeciągu 8 dni w niewiadomym jeszcze celu. Lekkie bataliony, które nie zwały nicie namiotów, stac będą w wsiach okolicznych.

*Z Madrytu d. 30. Lipca.*

Prawie żadnych nie mamy dotąd doniesień z zaburzonych prowincyy. Zbie się jednak bądź rzeczą pewną, iż wysłany od powstańców do Londynu deputowany Rosa, wyrobił uwolnienie jeńców Hiszpańskich, którzy wraz z Anglikami około 15 000 ludzi wynoszący, uśłowiali d. 18 Lipca opuścić Madryt.

Podług innych doniesień pobit Marszałek Bessieres w Medina del Rio powstańców, którzy zgromadzili się tam z Galicyi, Asturyi i Leony. Paśdz ich miało na placu 10,000 i bardzo wiele w niewolę zabrał.

*Z Leydy d. 9. Sierpnia.*

Nie zaszło nic ważnego w naszym kraju. D. 6 w nocy rozbił się pod Amsterdammem Angielski bryg wcienny o 16 działach. Lud w liczbie przeszło 80 głów, ratował się na 4 szalupach na morze, zapaliwszy rozbitą okręt. Jedną z szalup taki sam los spotkał, i znajdujący się na niej 28 ludzi zostali w niewolę zabranami.

Z Jawy mamy doniesienie, iż Jenerałny rządca, Marszałek Daendels, przybył d. 1 Stycznia do Batawii. Wyspa ta była tak dostatecznie w żywność opatrzoną, iż można było na żądanie Jenerała Decaen znaczną ilość ryżu ustąpić wyspie Francuzkiej. Na Jawie ożywia woyska duch najlepszy, a zbiorokawy corocznie się pomnaża. Z burzenia, które w kraju Bantem powstały, uśmierzone zostały przez uwięzienie kilku hersztów, a z powstania na Cheribon, kilku tylko bantowników błękało się jeszcze po kłeciach.

*Z Berlina d. 18. Sierpnia.*

Władze tutejsze obchadziły z największą nroczytoscia rocznicę urodzin Najjaśniejszego Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego. Poprzedniczego wieczora liczne z dział wystrzały i piękny fairwerk zapowiadali publiczności nasawitraną nroczytosc. Pod czas fairwerku najbardziej dziwno się gorejącey swiatyni, mającey napis: *Woysko Napoleonowi Wielkiemu*. Cade miasto znajdowało się na tym widoku, i pomimo największego natęku nie zdarzył się, dzięki dobremu rozporządzeniu, najmniejszy przypadek.

D. 15 odśpiewane zostało w katolickim kościele *Te Deum*, na którym znajdowali się wyżsi officerowie, cywilne władze i członki dyplomatycznego ciała tu bawiące. Znacomitsze osoby wojskowe i cywilne ndały się na obiady do Marszałka Wiktora, Xcia Beluny, Jenerata dywizyi i miejscowego kommendantsa St. Hilaire, i jeneralnego administratora skarbowego. Wszędzie spełniano z zapalem zdrowia najiasniejszego Cesarza i Cesarskiej familii. Uroczystość zakończyła się wielkim balem u Xcia Beluny.

D. 17 w południe wystrzały z dział zapowiedziały przybycie Marszałka Soult do naszego miasta. Wojskowe i cywilne władze, tudzież znakomitsze osoby miasta ubiegały się z oddaniem uszanowania wysokiemu gościowi.

Gazeta tuteysza zawiera co następuje:

" Xcna Solm obchodziła dzień 3 Sierpnia w Töplie wielkim obiadem, na który zaprosiła raczyła kąpiących się tam Prussakow. Zagranicznymi mieszkańcy przekonali się z tego mogli, ile Najiasnieyszy Królestwo kochani są i poważani od swoich poddanych.

" Dla utrzymania Francuzkiego woyska w obozie pod Charlettenburgiem zlecono liwerantom, aby im mieścić Wrzesień dostawili znaczną ilość pszenicy, żyta, ryżu i wodki. "

*Z Kopenhagi d. 20. Sierpnia.*

D. 7 p. m. zbliżyły się do miasta Christiansand w Norwegii dwie Angielskie fregaty. Gdy podstały na wystrzał z działa, zaczęto do nich z batteryy ognia dawać; strzelano do nich przez dwie godziny, potem wywieśliły pokoiową banderę i przystały list do Najwyższego dowodczy Jozefa Backer, z żądaniem wydania znajdujących się w porcie okrętów, materjałów merskich i wojskowych, grożąc w przypadku odmowienia zbu-

zeniem miasta, do czego posiadać mają dostateczne sposoby. Z naszey strony odpowiadano tymczasem, iż poki tylko w Christiansand znajduią się Norwegzykowie, kule i proch, nie pomyślą o poddaniu miasta. Czynną zatem przygotowania do odparcia nowego ataku, którym powyższem listem zagrożono. Tymczasem zdaie się, że nieprzyjacielskie fregaty znacznie ucierpiały, i widząc, że nie mogą nic wskurac odplynęły.

Kutter Veewisern zabrał w okolicach Edinburgha Angielski okręt, ładowny dębowym drzewem, konopiami, &c. i do Norwegii przyprowadził. Cztery łodzie wyszły z Söling przyprowadziły każda po iedney zdobyczy, których wartość półtory baryłki złota rachnią.

Anglicy opuścili teraz wyspę Sprogoe na Betcie, zniszczywszy w przody wszystko; ściany naswet, drzwi i okna w domach powybiiali.

W Nyborgu dostał się nieprzyjacielowi w ręce nasz bryg Fama, o 14 działach, statek o 12 działach i inny zbroyny statek. Statki te bronily się przez 20 minut odwaznie.

*Z Helsingera d. 20. Sierpnia.*

Podług doniesień bywwszy w Londynie Pruski Posel, Baron Jakobi, powrocil d. 9 do Elhłaga.

Między naszymi i 3 Angielskimi łodziami zaszła wczoray utarczka. W wieczor o godzinie 11 uderzono na trwogę, ale o godzinie 1 powrocilo woysko do swych kwater. Tak pod Szwedzkimi brzegami, iako też z Angielskich wojennych okrętów przy Baee słyszano dawane znaki; ale wszystko szloło w spokojności.

Do Lipawy przybył Angielski okręt pod banderą pokoiową, którego listy daley posłano.

Mowią, iż wyszła z Kronstadt Rossyjska flota, pokazała się niedaleko wod naszych.



## GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 4 WRZEŚNIA 1808.

*Z Paryża d. 15. Sierpnia.*

Wczoraj po południu o godzinie 4 powrócił Najjaśniejsi Cesarstwo, podług dziśnayszego Monitora, do pałacu St. Cloud.

D. 11 wyjechał Cesarz z Nantu, dokąd przyjechał na przeciwko niemu Wice W. Elektor, Xąż Benewentu, z swej wsi Valençay.

D. 12 w wieczor przybył Cesarz do Valençay. D. 15. udali się Najjaśniejsi Cesarstwo w dalszą do Paryża podróż przez Angers, Tours i Blois.

Paryż nie może się cieszyć, że Najjaśniejszy Monarcha dopełnił życzenia wszystkich mieszańców, i zjechał do nas na dziśnią uroczystość. Wczoraj o godzinie szesze 6 w wieczor liczne z dział wystrzwały oznaymiły odziewszey uroczystości, potem dane były na teatrach bezpłatne reprezentacje. Dziś rano i w południe szyszeć się znówu dały z dział wystrzwały. Naypierwsze władze mają dziś audyencję u J. C. K. Mei.

Z służony Minister sekretarz stanu Maret, otrzymał, iak mówią, tytuł Xcia Brzansano.

W tych dniach odebrany został w imieniu Cesarza bywszy pałac Bourbonow, który W. Xąż Bergski, terzajciwszy Król Nea-

politański posiadał.

Mówią, że Marszałek Lannes otrzymał naczelné dowództwo nad Francuzskimi wojskami w Hiszpanii, a Jeneral Sawary jest rządzącą Mad-ytu.

Przybyło tu wielu znahomitych Neapolitanow, dla złożenia hołdu nowemu swojemu Monarsze.

Margrabia de Gallo, Neapolitański minister do spraw zagranicznych, znajduje się od kilku dni w Paryżu, równie iak Putkownik Clary, siostrzeniec Króla Hiszpańskiego.

D. 6 b. m. spuszczone w Nancie z warsztatu została fregata Clorinda. Jest to trzecia fregata, którą w przeciagu 3 mieścięcy na tamtejszym warsztacie zbudowano.

Królewiezowie Neapolitańscy udali się już w podróż do Neapolu,

Królowa Hiszpańska udała się do Fontainebleau; mówią, iż w króćce wyjedzie do Hiszpanii.

*Rozmaite Wiadomości.*

Ludność W. Xięstwa Bergskiego wynosi podług ostatniego obrachunku 933,000 ludzi.

W Paryżu znajduje się teraz 379 lekarzow, 249 chirurgow, 145 urzędnikow zdrowia i 153 kobiet do odbierania dzieci.

Wysłał teraz w Lipsku pismo pod tytułem: *Co jest polityka?* usiłując rozwiązać trudne to pytanie. Z tem wszystkim nauka jego jest tylko eschem wyliczaniem wszystkich należących do polityki umiejętności i zebraniem nazwisk piszących o polityce autorów. — Nie znamy dotąd żadnego pisma, któreby prawdziwie wyjaśniło co jest polityka, lubo wielu nowszych pisarzy przywłaszcza sobie ten wynalazek. Położymy tu zatem w krótkości co przez politykę rozumiemy. Jeżeli wytkniemy sobie Europę jako miejsce polityki, znajdziemy ją przez 4 główne ludy zamieszkaną: 1) Germanów; 2) Sławian; 3) Greków; 4) Azyatyków. Do Germanów należą Niemcy, Francuzi, Anglicy, Duńczykowie, Norwegczykowie, Szwedzi, Hollendrzy, Włosi. Do Sławian Rosjanie, Polacy, część Węgier, Czechy, Morawia, Austria, Serwii, Dalmacya, Montenegrini, Bośniacy, Wołosi, Multanowie, Kroaci, Kryczykowie, Kozacy, &c. Do Azyatyków Turcy i żydzi. Polityka powinna więc prowadzić najprzód do poznania tych ludów i ich narodowego charakteru. Wszystkie ludy różniące się narodowym charakterem pragną się nawzajem zawalczyć; lud polerowniejszy stać się później czy prędzej, przez podstęp lub orężem panem mniej polerownego. Grecy, niegdyś nappolerowniejszy lud, utracili przez Alexandra i jego następców charakter narodowy, s nakoniec i panowanie nad światem do Rzymian, a ci s niewieściwszy ustąpili go Germanom. Długo więc panowali sami Germanie, nim powstałi przeciw nim Sławianie i Azyatycy. Do dnia dzisiejszego przeważają jednak w walce o panowanie światem przeciw Sławianom i Azyatykom. Polityka powinna zatem wyrachować, iak ma być kierowany charakter tych ludów, aże-

by albo wieczny pomiędzy wszystkimi trzema zaprowadzić pokoy, albo polerowniejszy naród uczynić panem mniej polerownych. Lecz cel takowy jest tem niepodobny do dopięcia, że ludow jednego nawet pokolenia trudno utrzymać w związku i pokoju, i t. d.

Nowy Król Neapolitański przybrał następujący tytuł: " Joachim Napoleon, z łaski Bożej i przez konstytucyę państwa, Król obu Sycylii, W. Admirał państwa Francuzkiego. „

*Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.*

Na czas od 1 do 15 Września 1808.  
Dla Miasta Krakowa i jego Przedmieściów.

	<i>Waga.</i>	
	Funt	Łół.
<i>Chleb.</i>		
Bułki z piękney pszenicznej mąki za 1 kr. . . . .	—	6½.
Zytny chleb z nappiękniejszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr. . . . .	—	23.
za 6 kr. . . . .	1	14.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania jęczmienney mąki za 3 kr. [ . . . . .	—	2½.
za 6 kr. . . . .	1	11½.
Przerabiany chleb za 3 kr. . . . .	1	5½.
za 6 kr. . . . .	2	11½.
<i>Mąka i Kasza.</i>		<i>Ryń. — kr..</i>
Nayprzedniejszey mąki pszenney miarka od 8 kwart: po . . . . .	—	58½.
Mąka na bułki po . . . . .	—	44½.
Poslednia mąka po . . . . .	—	22½.
Zytna mąka z nayprzedniejszego gatunku po . . . . .	—	42½.
Jaglana kasza po . . . . .	—	—
Tatarczana kasza po . . . . .	—	—
Jęczmiena kasza . . . . .	—	—
Częstochowska kasza . . . . .	—	—
<i>Mięso.</i>		
Wolowego mięsa funt po . . . . .	—	9.
Cielęcego mięsa funt po . . . . .	—	10.
Wieprzowego mięsa funt . . . . .	—	10.
Słoniny . . . . .	—	—
Baraniny . . . . .	—	—
Jagnięcego mięsa . . . . .	—	8.

Z rozkazu Wysokiego Sądu C. K. Szlacheckiego Krakowskiego, d. 23go Augusta r. b. pod Nrem 11002 wypadłego, srebra do masy kryształowej Teodora Wefsla należącej, przez publiczną licytacyą dnia 5go Września r. b. o godzinie 10 zrana, na ulicy Grodzkiej pod Nr. 86 w mieszkaniu użej podpisanego Komornika sprzedane zostaną. Zyczący sobie co kupić raczą się wzwyż wyrażonym miejscu i czasie znajdować.

*Dominik Raczynski Komornik Sądowy.*

Przez Magistrat Miasta C. K. Głównego Krakowa, podaje się niniejszym do wiadomości, że różne rzeczy ruchome po zmarłej niegdy Annie z Koterzow pierwszego małżeństwa Mezy, powtornego Solulicy pozostałe, jako to: złoto, srebro, korale, miedz, cyna, naczyńia porcellanowe i talansowe, szkło, suknie tudzież i inne, sposobem publicznej licytacyi w domu pod N. 127 w wydziale III. stojącym, dnia 5 Września r. b. o godzinie 9tej odbywać się mającej za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupienia tych rzeczy ruchomych mający, mają się w miejscu i czasie powyżej wyrażonych znajdować.

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski.*

*Kawski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Dnia 5 Sierpnia 1808.

*Plinta.*

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż zbieg wierzycieli na całym majątku ruchomym niegdy Zyda Hersz Obruszteina, Obywatela Lubelskiego własnym w Galicyi Zachodniej znajdującym się otworzonym został, wszyscy więc wierzyciele, którzyby do rozszerzenia jakiegokolwiek żądania i pretensyi mieć prawo sobie ufali, zwołują się, ażeby ei żądania swoje na piśmie, jakich stosunek przedsiębranego processu wymaga, plenipotentowi ustanowionemu z dłużonej Massie kuratorowi do spraw zadłużonego P. Fr. Grzymkowskiego aż do dnia 10 gbra temuż Sądowi Magistratualnemu tym pewnie wykrywali, i w tey lub owey klasie umieszczonym bydź chcąc, prawa swoje dostateczną udowodnili, gdyż inaczej po upłynionym czasie nikt więcej słuchanym nie będzie, i ci którzyby aż do tego czasu swoich żądań nie podali, od całego zadłużonego znajdujacego się majątku jaki jest w Galicyi Zachodniej, gdyby ten przez zgłoszonych wierzycieli rozebrawym został, na ten czas bez wszelkiego wyjątku oddaleni zostaną, chociażby im w istocie prawo nadgrody służyło, albowi też iakowa rzecz prawem dziedzictwa z masy podnieść mieli, lub przez zastaw lub zapis zabezpieczone mieli, tak dalece, żeby tym podobni wierzyciele, gdyby maffia cokolwiek dłużnikami byli, niezważając, że im prawo nadgrody własności zastawu, albo zapisu służyłoby, dług maffie zapłacić winniemi są, w tey mierze przymuszeni by zostali. Procz tego wszystkim wierzycielom zadłużoney maffy Zyda Hersz Obruszteina Obywatela Lubelskiego niniejszym Edyktem wiadomo się czyni, że do obrania maffy dobr kuratora iako też deputacyi dnia 11 gbra 1808 o godzinie 9 z rana do stawienia się przeznaczonym jest, ażeby w tym dniu kuratora dobr i deputacyą obrali, oraz przepis § 86 kodeksu sądowego uzupełnić starali się, gdyby zaś wierzyciele ani maffy deputacyi ani kuratora nie obrali i dzień naszczesony opuścili, na ten czas podług kodeksu sądowego § 95 w niebezpieczeństwem ich kurator maffy i deputacya od tutejszego sądu obrana będzie.

Dan w Lublinie dnia 9 Augusta 1808.

*Wladich.*

*Lewandowski.*

*Krępski.*

Z Rady Magistratu Królewskiego Miasta Lublina.  
*Swiderski.*

Na moey Wysokiego C. K. Gubernialnego rozporządzenia dnia 17 Czerwca r. b. do listy 25399. Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszem do powszechnej po-

wszelkhey poleaje wiadomości, że na dniu 15 przysłałego miesiąca Września r. b. z rana i po południu w zwyczajne godziny licytacya na zadzierżawienie C. K. skarbowego iako trę i mieyskiego czopowego, dochodu z gorzałki, piwa i miodu i kamienicy Suchey t. xy, od 1. Listopada 1808 aż do ostatni go Października 1809 na Ratuszu na Brackiey ulicy odprawiana będzie. — Cena fiskalna za skarbowe czopowe dochody jest 72,441 zł. ryń. 57 kr. za mieyskie zaś 45,925 zł. ryń. 35½ kr. a za srebą taxę 7974 zł. ryń. 47 kr. — Zyczący sobie takowey dzierżawy pojedynczo każdey lub razem, mają się w tuteyszym Magistracie na wspomnionym dniu opatrzeni w wadyum 10/100 znajdować, gdzie na dalsze warunki dzierżawy wyśławione będą. Daley się jeszcze i to dodać musi, że gdyby się licytantom niektóre warunki uczęźliwe zdawały, te te dochody i na trzy lata mogą być dz. zadzierżawione, a żydzi są wziętemi. W Krakowie dnia 2 Sierpnia 1808.

*Gölmayer.*

*Groß sekr.*

Magistrat C. K. Miasta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie Xdza Jozefa G. mieckiego wierzyciela prawem przekonywającego licytacya domu drewnianego tu w Lublinie pod Nrm. 96 stojącego, a prawem przekonano go Ant. niego Saniańskiego własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednięzo w Registraturze lub w czasie licytacyi przeyrzes się mogącego do zł. ryń 497 kr. 30 urzędownie oszacowanego dnia 12. Septembra 1808 o godz: 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawia się będzie, gdzie więcey ofiarujący stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tymże domu hipotekowane w szacunku ceny ofiarowanej przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzczeniem się długu zapłaćenia przyjąć wzbraniłi się, dla tego wszyscy napomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, stosownie do najwyższego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, wzywają się, zaś którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupującemu lub ten dom przeymujące mu, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey satysfakcyei z szacunku przedarzy, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie dnia 2 Augusta 1808.

*D. Władich.*

*J. Lewandowski.*

*F. Krępski.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.*

*Swiderski.*

Magistrat Miasta C. K. Lublina, ninieyszym publicznym Edyktem do wiadomości podaje, iż na żądanie Jana Grantza, wierzyciela prawem przekonywającego licytacya kamienicy murowaney tu w Lublinie pod Nrm. 69 stojącej, a prawem przekonano go Szymona Skubniwskiego własney, podług dzieła detaxacyi w Registraturze lub w czasie licytacyi przeyrzes się mogącego do zł. ryń. 1851 kr. 16 urzędownie oszacowanej, dnia 15 Septembra 1808 o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawić się będzie, gdzie więcey ofiarujący, stosownie do kod. sąd. §. 436. długi na tey kamienicy umieszczone w szacunku ceny ofiarowanej przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzczeniem się długu za żalenia wzbraniłi się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na ten termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali wzywają się, stosownie do rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 z s przypadku gdyby sie napomienionym terminie nie stawili, ani przeciwko kupującemu, albo też tę kamienicę przeymującemu, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z szacunku ceny ofiarowanej, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 2 Augusta 1808.

*Władich.*

*Lewandowski.*

*F. Krępski.*

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.*

*Swiderski.*

*(Frey dainicyrsky garsenik unyduits sic zgs Dindatsch.)*